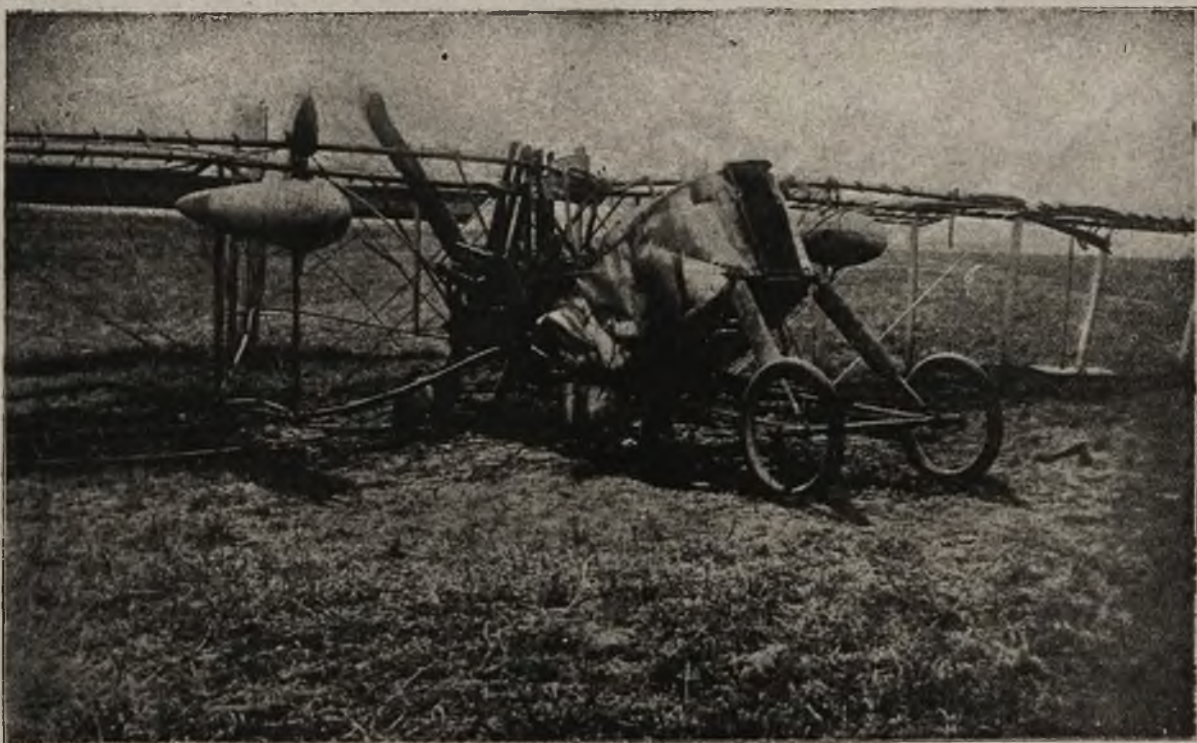


ficznych z drzewa bardzo się dobrze zapowiada i gdyby nie trudności w dostaniu płyt drzewnych, wyrób byłby się już znacznie rozwinął, bo modele typów ludowych, malowane przez artystkę malarkę, przedstawiają już ładną kolekcję.

Zatrudniając coraz to większą liczbę robotnic, Towarzystwo stara się o rozwój umysłowy i kulturalny. Sekcja opieki nad robotnicami pracowni Towarzystwa obejmuje dział oświatowy i wychowawczy; praca dokonywana jest zapomocą urządzania niedzielnych pogadanek, obchodów, zwiedzania muzeów, zachęty do korzystania z wypożyczalni książek i czasopism. W celu popierania działalności przemysłów kobiet i postawienia jej na wyższym poziomie, Towarzystwo zbiera informacje statystyczne o pracy kobiet w przemyśle; wysłało szereg petycji do władz dla podniesienia poziomu żeńskiego wykształcenia zawodowego; urządza kursy zawodowe, n. p. organizuje się kurs dla sekretarek stowarzyszeniowych. Biuro pośrednictwa pracy i sklep pod nazwą: „Komisowa sprzedaż wyrobów Towarzystwa Popierania Przemysłu Kobiecego“ (Szewska 2) ułatwiają działalność wytwórczyń.

Na ostatnim walnem zgromadzeniu zarząd Towarzystwa ukonstytuował się w następujący sposób: przewodnicząca, p. Wanda Steczkowska, zastępczyni, hr. Marya Wodzicka i p. Aleksandra Zuk Skarszewska; sekretarka, Ant Ambroziewiczowa, zastępczyni,



Wojna w powietrzu: Francuski aeroplan zmuszony przez niemieckich lotników do wylądowania.



Z frontów bojowych: Gruzy Flandryjskiej wsi, zniszczonej kompletnie przez angielską artylerię.

p. Jadwiga Konopczyńska; skarbniczka, p. Helena Kozłowska, zastępczyni, p. Stanisława Kaczyńska. Nadto do Wydziału zostały wybrane panie: Kamila Chołoniewska, Zofia Cynkówna, Wincentyna Górską, Zofia Hankiewicz, Józefowa Kallenbachowa, Marya Mayerlberg, Machczyńska, Paulina Pałvi, Helena Radziejowska.

## Rewia śpiewacka.

Szkoła śpiewu prof. St. Bursy, doświadczonego pedagoga-śpiewaka, którego wyborna metoda i sumienna praca wydobyla na światło dzienne kilka talentów i przysporzyła muzycznej kulturze polskiej wiele sił wykonawczych, odbyła w tych dniach generalną rewie swojej całorocznej pracy. Był nią popis, który się odbył w sali „Sokoła“, natłoczony po brzegi słuchaczami.

Przez estradę przewinęło się kilkanaście młodych, obiecujących talentów śpiewackich na rozmaitych stopniach swego rozwoju, od początkowej pracy nad materiałem — przedstawionych w celu skonstatowania w przyszłości postępów — aż do uczniów, przygotowanych już dostatecznie do zadań śpiewackich. Z pierwszej kategorii dodatkowo przedstawili się pp. Bednarska, Główna, Januszanka, Podczaski, Derechowski oraz znacznie zaawansowane w pracy nad techniką głosową panny Danuta Bursówna i M. Jasińska.

W drugiej kategorii przedstawiły się, jako już dojrzejące do zadań artystycznych i zbierały oklaski p. M. Golińska, mezzosopran o ciemnej barwie, pp. M. Wędrichówna i Nowakówna, Tomaszewski oraz p. Miłostawa Bursówna, sopran koloraturowy.

Popis uzupełnił nader liczny, karnie pod wzglę-

dem rytmiki oraz pełnym dźwiękiem dobranych głosów brzmiący, chór.

Oklaski, jakie zbierali uczniowie oraz uczennice prof. Bursy i wieniec, wręczony mu na estradzie, był zasłużoną nagrodą dla tego pedagoga śpiewaka, za jego rzetelną i owocną pracę.

## Z frontów bojowych.

Na zachodnim froncie rozpętała się nowa zażarta bitwa, podjęta przez Anglików we Flandryi. Po udaremnionej jednej ofensywie nad Sommą, po drugiej ofensywie pod Arras, którą po chwilowym sukcesie angielskim Niemcy bezzwłocznie osadzili w miejscu, przychodzi w tym roku kolej na trzecią ofensywę, na szeroką rozpoczętą skalę, jeszcze bardziej na północ, na terytorium belgijskim. Anglicy uderzają tym razem sami. Nie czekają na podjęcie ofensywy przez Francuzów, którzy gotują się podobno do nowej bitwy. Nie czekają na amerykańskie posiłki. Skrócili tylko znacznie swój front, przesuwając swoje wojska atakowe ku północy, resztę dotychczasowego frontu od Douai aż ku La Fère powierzając do obrony Francuzom. Front angielski zredukował się tedy do długości stu kilometrów. A i tu jeszcze skupili masy ludzkie na przestrzeni jednej dziesiątej frontu zaledwie, na szerokości dziesięciu kilometrów zaledwie, rzucając aż dziesięć dywizji piechoty do boju.

Przedmiotem ataku tym razem był ten niemiecki front, wyginający się dość głęboko w stronę zachodu, pomiędzy miastami Ypern i Armentieres,



Praca przemysłowa kobiet polskich: Zarząd Tow. popierania przemysłu kobiecego (panie: W. Steczkowska, A. Ambroziewiczowa, H. Kozłowska i M. Smyczyńska), dyr. Patronatu dla popierania przem. i rękodziel dr. J. Schoennot i delegat K. B. K. Tadeusz Rząca.